

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:	Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń:
W Lwowie bez dorę- czenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—	Konto PKO Lwów № 504.044.	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	10 gr.	Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repa- rtuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłów- kiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Tabelaaryczne o 50 proc. dro- żej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencja prywatne słowo gr. 30, dla poszukujących pracy gr. 4. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 66 proc. drożej.
Na prowincji z prze- syłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—				
Zagranicą mies. zł. 5.—, kwart. 15.—				

Budżet Ministerstwa Skarbu na plenum Sejmu.

Warszawa, 25. 2. (PAT). Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Sejmu obradowano nad preliminarzem budżetu Min. Skarbu.

Sprawozdawca pos. Sikorski na wstępie zaznaczył, że daniny publiczne stanowią wraz z wpływami monopolów kościół budżetu państwowego. Majątek państwowy tylko w minimalnym stopniu przyczynia się do pokrycia wydatków państwowych. W naszych polskich warunkach także rynek pieniężny tylko w bardzo małym stopniu służy życiu gospodarczemu.

Obecnie mamy już budżet zrównoważony, ale w publicznych wydatkach inwestycyjnych znajdują się liczne wydatki o charakterze użyteczności publicznej, których przyrodoznym miejscem jest budżet Państwa.

W rezultacie także wydatki inwestycyjne Państwa i samorządu stają się pompą ssącą, która niemal bez reszty wyczerpuje nasz rynek pieniężny,

a zatem daniny publiczne decydują o budżecie zwyczajnym, a rynek pieniężny o państwowych wydatkach pozabudżetowych.

Według mojej oceny — mówi sprawozdawca — dochody w preliminarzu są szacowane realnie. Zrównoważony budżet 10 miesięcy roku dobiegającego wzmacnia także wiarę w realność przewidywań budżetowych.

Możliwości dalszej rozbudowy wpływów z danin publicznych są dwie: zwiększenie wpływów przy niezmiennych podstawach prawnych, dzięki ożywieniu gospodarczemu, oraz wprowadzenie nowych opłat i podatków.

Budżet na r. 1939/40 przewiduje dochody zwyczajne i nadzwyczajne, łącznie na 2,523.173.795 zł. Poza tą kwotą stoją różne fundusze i przedsiębiorstwa, które bądź to tylko przelewem, lub deficytem wchodzą do budżetu, bądź też zupełnie o budżet państwowy nie zaczepiają. Wpływy z trzech głównych źródeł przedstawiają się w ten sposób: administracja daje 1.693.100.345 złotych, monopole 725.016.700 zł., przedsiębiorstwa i zakłady 105.056.750 zł.

W dochodach z administracji lwia część stanowią daniny, prócz tego posiadamy różne dobrowolne i przymusowe opłaty na rzecz różnych instytucji i celów.

Komisja budżetowa prawie jednomyślnie wypowiedziała się za uproszczeniem systemu świadczeń publicznych, w ten sposób, by zmniejszyć ilość podatków i świadczeń, a rozszerzyć podstawę podatkową, t. j. ilość podatników.

Wpływy z majątku państwowego, w szczególności z przedsiębiorstw państwowych, w bież. roku budżetowym zawiodły. W rezultacie też obniżono pozycję tę w preliminarzu ze 137 do 105 milionów zł.

Reasumując uwagi odnośnie trzech głównych grup dochodów budżetowych należy stwierdzić:

1) Daniny wraz z innymi poza budżetowymi świadczeniami publicznymi znajdują się przy naszym obecnym dochodzie społecznym raczej blisko górnej granicy wypłacalności społeczeństwa na te cele.

2) Wpływ z monopolii rośnie w miarę poprawy koniunktury, nie zaleca się jednakże zbytowego powiększania

wzrostu, jeśli uciepieć nie ma konsumpcja.

3) Wpływ z przedsiębiorstw jest niski w stosunku do olbrzymiej części majątku państwowego ulokowanego w tych przedsiębiorstwach.

Rynek pieniężny w Polsce ma do spełnienia podwójny obowiązek. Musi zasiląć życie gospodarze w potrzebne środki kapitałowe, a Państwu poza budżetem dostarczyć środków na różne cele, w pierwszej linii na inwestycje publiczne. Z tych względów więc musi rynek ten podlegać troskliwej ochronie.

W chwili obecnej istnieją olbrzymie potrzeby kredytu długoterminowego i to tak dla rolnictwa, jak dla przemysłu, handlu i rzemiosła, a środków na rynku nie ma.

Rok 1938 był jakgdyby egzaminem, że poprawa rynku pieniężnego postępuje i nawet silne wahania w dniach marcowych i wrześnieowych nie zachwiały go.

Coraz ogólniejszym staje się jednakże zrozumienie, że droga do poprawy bytu stanu urzędniczego prowadzi po przez reformę samej administracji publicznej w kierunku jej uproszczenia. Istnieje u nas niewątpliwie nadmiar urzędów i czynności urzędowych, nadmiar ustaw i rozporządzeń. Jednak realizacja postawionego problemu wymaga syzyfowego wysiłku.

Uproszczenie ustawodawstwa musi iść niewątpliwie od góry.

Ważnym momentem, aczkolwiek natury formalnej, jest zagadnienie prawa budżetowego. Porządkowanie finansów Państwa w różnych szczegółach niewątpliwie postępuje, natomiast powiększa się nieprzejrzystość całości.

Budżet zwyczajny winien obejmować całość wydatków konsumpcyjnych, a budżet nadzwyczajny wszelkie inne wydatki.

Potrzebną rzeczą jest kodyfikacja przepisów skarbowo-budżetowych. Komisja dla zbadania przedsiębiorstw państwowych obliczyła, że na sumę 1,120 miln. zł wkładów Skarbu Państwa

w przedsiębiorstwa państwowe, tylko 144 miln. zł czyli 13 proc. przeszło przez budżet państwowy, a reszta jako dotacje i sumy pozabudżetowe.

Nowa konstytucja miała dać impuls do utworzenia prawa budżetowego. Obecnie Departament III Ministerstwa Skarbu pracuje już od półtora roku nad prawem budżetowym.

Rozsłuchując się ich mowom, słyszy się, że tylko biadolą i biadolą, a właściwie niewiedomo o co.

Jak szef Obozu p. gen. Skwarczyński podkreślił:

jest obowiązkiem naszym krytyka rzeczowa, a nie złośliwa.

Podkreślając wyboje i przeszkody, jakie wóz państwowy napotyka na tej naszej ciężkiej, polskiej drodze, nie znaczy to, ażebym zapominał o momentach świetlanych, jakie obok ciężkich dały nam ostatnie lata, szczególnie rok ostatni. Rezultaty te wykazały się w mozolnej pracy dnia codziennego, a w wielkiej mierze wchodziły one w zakres prac Ministerstwa Skarbu.

Wnoszę o przyjęcie części VIII budżetu z drobnymi zmianami, uwidocznionymi w przedłożonym sprawozdaniu.

W dyskusji pos. Pankiewicz zaznaczył m. in., że dalecy jesteśmy od zaspokojenia w rozpatrywanym budżecie wielu elementarnych potrzeb naszego życia.

Od obecnego Rządu opinia publiczna w Polsce oczekuje wiele i sędzę — ma prawo oczekiwać. Mogę zapewnić, jako przedstawiciel szerokich warstw społeczeństwa, że

Rząd Rzeczypospolitej w swoim wielkim dziele przebudowy Polski może liczyć na jak najdalej idącą współpracę i ofiarność całego społeczeństwa.

Pos. Rączkowski porusza sprawę dalszej akcji oddłużenia rolnictwa. Warszawa, 25. lutego. (PAT).

Po przemówieniu pos. Łyszczaka, który wysunął szereg postulatów imieniem ludności ukraińskiej, zabrał głos wicemarszałek Mudryj.

Imieniem posłów ukraińskich pos. Celewicz składa deklarację, stwierdzając m. in., że w preliminarzu budżetowym nie zostały uwzględnione

wymogi życia ukraińskiego ani jedyną poważniejszą pozycją po stronie wydatków.

Po przemówieniu pos. Łyszczaka, który wysunął szereg postulatów imieniem ludności ukraińskiej, zabrał głos wicemarszałek Mudryj.

Imieniem posłów ukraińskich pos. Celewicz składa deklarację, stwierdzając m. in., że w preliminarzu budżetowym nie zostały uwzględnione wymogi życia ukraińskiego ani jedyną poważniejszą pozycją po stronie wydatków.

Po wyczerpaniu listy mówców zabrał głos sprawozdawca budżetu minister skarbu pos. Sikorski.

Odpowiadając posłom ukraińskim, referent zaznacza m. in. Mnie się zdaje, że

zwłaszcza posłowie Celewicz i Łysiak zastosowali taktykę szukania dziury w całym (oklaski).

Tę taktykę żyrował wicemarszałek Mudryj. Podatki, kredyty i nawet inwestycje dawały podstawę do rzekomych krzywd. Napewno w polityce podatkowej nikomu się nie śniło stosować jakiegokolwiek dyskryminacji. Mogę to powiedzieć nie pytając Ministerstwa Skarbu, na podstawie swego wyczucia.

Sam jako referent narzekałem, że banki państwowe drenują rynek i nie mają pieniędzy dla polskiego życia gospodarczego.

Nie mogą koledzy koła ukraińskiego domagać się, aby życie gospodarcze ukraińskie było więcej uprzywilejowane od polskiego.

Co się tyczy inwestycji, to jeżeli np. przewiduje się pozycję takie jak regulowanie dopływów Dniestru, to chyba traktowanie momentu inwestycyjnego także jako krzywdy, nie jest niczym więcej, jak jatrzeniem. Uważam to stanowisko za taktykę fałszywą, niecelową i niesłuszną (oklaski).

Odpowiadając posłom żydowskim mówca oświadcza: gdyby Żydzi rzeczywiście byli atawistycznie uzdol-

(Dalszy ciąg na str. 2-giej).

Członkowie b. Żelaznej Gwardii przygotowywali zamach w Bukareszcie.

Bukareszt, 25. 2. (PAT) Trybunał wojskowy w Bukareszcie wydał wczoraj wyrok w sprawie, znanej pod nazwą „spisku miotaczy ognia”. Odpowiadało przed sądem

12 członków grupy terrorystycznej b. Gwardii żelaznej.

9 oskarżonych skazano na kary wię-

zienia od 1 roku do 8 lat, trzech uniewinniono.

Oskarżeni przygotowywali zamach w Bukareszcie, przy czym znaleziono u nich bomby i miotacze ognia.

Spisek został wykryty dzięki wybuchowi w tajnym laboratorium.

Wojna w Hiszpanii skończona.

Londyn, 25. 2. (PAT). Reuter donosi, iż wojna domowa w Hiszpanii wygasa i że

strona czerwona nie będzie stawiała dalszego oporu.

Wedle otrzymanych w Londynie wiadomości, jedyny polityk hiszpański, będący zwolennikiem kontynuowania walki

dr Negrin znajdować się ma w okolicach Walencji i nosi się z zamiarem opuszczenia Hiszpanii.

Londyn, 25. 2. (PAT). Wiadomości

z ostatniej godziny o angielsko-francuskich usiłowaniach doprowadzenia do rozejmu w Hiszpanii przed uznaniem rządu gen. Franco, nie spotkały się z potwierdzeniem w kołach brytyjskich, które twierdzą, iż

sprawa uznania rządu gen. Franco jest kwestią najbliższych dni.

O ile chodzi o W. Brytanię, omawianie warunków przed uznaniem rządu gen. Franco nie jest uważane za celowe ani użyteczne.

Wiadomości bieżące.

25

Sobota

Wiktor

Intro: Nestora

LUTEGO

Wschód słońca 6:38
Zachód 17:02

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 19.30 „Roxy i jej drużyna” operetka.

Niedziela godz. 15.30 „Roxy i jej drużyna” — Godz. 19.30 „To więcej niż miłość”.

Poniedziałek godz. 18 „Dzień bez kłamstwa”.

Wtorek godz. 19.30 „To więcej niż miłość”.

TEATR ROZMAITOSCI.

Sobota godz. 19.30 „Pani Prezesowa”.

Niedziela godz. 15.30 „Pani Prezesowa”.

Godz. 19.30 „Roxy i jej drużyna”.

KINOTEATRY.

APOLLO ul. Chorążczyzny 7: „Zaloga nieustraszonej”.

BAŁTYK pl. Strzelecki: „Przygody Robin Hooda”.

BAJKA ul. Zielona 86: „7 policzków i 7 całusów”.

CASINO ul. Legionów 5: „Rena” (Sprawa 777).

CHIMERA ul. Akademicka: „Kauczuk”.

EMPIRE ul. Legionów 5: „Pola Elizejskie”.

EUROPA ul. Akademicka: „Siostry Kleh”.

KOPERNIK ul. Kopernika 9: „Gibraltar”.

MARYSIENKA pl. Smolki: „Gibraltar”.

MIRAŻ pl. Mariacki 10: „Hotel w Tyrolu”.

MUZA ul. 3-go Maja: „Zapomniana melodia”.

PALACE ul. Legionów 1: „Powrót o świcie”.

PAX ul. Franciszkańska 1a: „Święto narodów” i „Święto piękna” obie części razem.

RAJ p. Mariacki: „Romans szulera”.

ROXY ul. Kętrzyńskiego 56: „Szczęśliwa trzynastka”.

STYLOWY ul. Szaszkiewicza 5: „Alibi” i rewia.

SWIATOWID ul. Kuszewicza: „Towarzysze broni” i „Królowa przedmieścia”.

TON pasaż Mikołascha: „Niebezpieczny pościg” oraz „Bitwa na Brodwayu”.

UCIECHA pasaż Mikołascha: „Śmiertelni wrogowie” i rewia.

— „ROXY I JEJ DRUZYNA”. Dzisiaj

25 bm. w Teatrze W. drugi dzień gościnnych występów zespołu artystów teatru warszawskiego „8.15”, który wystawia najnowszą operetkę Abrahama z życia sportowego pt. „Roxy i jej drużyna”. W przedstawieniu tym czołową rolę kreuje niezrównana Loda Halama, oraz Marian Wawrzkiwicz, Feliks Szczepański, Zofia Ordyńska i inni. Jazdową orkiestrą dyryguje utalentowany kapelmistrz M. Altenberg. Operetka „Roxy i jej drużyna” grana będzie we Lwowie do niedzieli, 26-go bm. włącznie.

— A B C — ABECADŁO Z PIECA

SPADŁO. Pod tym tytułem opowie dzieciom piękne bajeczki M. Helclówna w niedzielę, 26-go bm. o 12tej w połudn. w Teatrze Rozm. P. Helclówna wystąpi w pięknym kostiumie projektu T. Boguszewskiej. Przy fortepianie St. Sklepińska. Ceny miejsc najniższe, tj. od 20 gr.

— „PANI PREZESOWA” W TEATRZE

ROZM. W sobotę, 25-go o 7.30 wiecz., oraz w niedzielę, 26 bm. o 3.30 popoł. dana będzie w Teatrze Rozm. po cenach popularnych arcywesoła farsa pt. „Pani Prezesowa” z pp. H. Chaniecką, G. Oranowską, H. Dworzyńską, J. Machalskim, J. Leliwą, R. Hierowskim i J. Guttnerem w rolach głównych.

— WYSTĘPY „CYRULIKA WARSZAWSKIEGO” W TEATRZE ROZM. Już w środę, 1 marca odbędzie się premiera gościnnych występów artystów teatru „Cyrulik Warszawski” i odegrana zostanie rewia w dwóch częściach Fr. Jarossy’ego pt. „Kto z nas zwirował”. Na czele zespołu wystąpią pp.: F. Jarossy, Z. Terne, E. Kryńska, L. Lawińska, M. Rentgen, S. Grodzińska, E. Minowicz, G. Borucki. Przy fortepianie: L. Boruński i K. Gimpel.

— „TO WIĘCEJ NIŻ MIŁOŚĆ”, doskonała sztuka węgierska pióra Bus-Feketego dana będzie w Teatrze W. w niedzielę, 26 bm. o 7.30 wiecz. w świetnej obsadzie premierowej. Reżyseria dyr. M. Szpakiewicza.

— POPULARNE PRZEDSTAWIENIE

KOMEDII „DZIEŃ BEZ KLAMSTWA”. W poniedziałek, 27 bm. o 18-tej (6-ta wiecz.) dana będzie w Teatrze W. po cenach popularnych świetna komedia amerykańska pt. „Dzień bez kłamstwa”.

KOMUNIKATY.

— „KRZYWA LATARNIA”. W najbliższych dniach na terenie Lwowa w całkowicie odnowionym lokalu przy Ossolińskich 10 (dawny „Ul”) zostanie otwarty teatrzyk artystyczno-literacki pt. „Krzywa Latarnia”, kierownictwo którego objął popularny autor i aktor znany z płyt gramofonowych i radia p. Żegota. — Teatrzyk literacki prowadzony na wysokim poziomie przy współpracy znanych sił artystycznych, jak również autorskich i kompozytorskich, jako jedyna tego rodzaju impreza, może liczyć na poparcie lwowskiej Publiczności.

— OSTATNIE DNI WYSTAWY FOTOGRAFICZNEJ w Tow. Przyj. Sztuk Pięknych. Znakomita ta wystawa przedstawiająca dorobek artystyczny mistrzów obiektywa całej Polski za ostatni okres czasu zyskała doskonałe recenzje i jest ze wszelkim miarę godną widzenia. Oprócz salonu ogólnego bardzo ciekawa wystawa Fotografii

Morskiej. Otwarta codziennie w lokalu Twa,

Budżet Min. Skarbu na plenum Sejmu.

(Dalszy ciąg ze strony 1-szej).

nieni do handlu, to Polska jako jedyna na świecie państwo, które posiada 70 proc. tego elementu w swym handlu, musiałaby mieć najlepszy handel na świecie.

Polska przyjmowała Żydów wówczas, kiedy wyganiano ich ze wszystkich niemal państw Europy.

Chronili się oni do Polski i dziś mamy największy odsetek Żydów na świecie. Twierdziłem i twierdzę, że Żydzi działają w organizmie państw jak drożdże. Fermentują i rozkładają organizm. Zamiast stawiać tezę, że aktywizm polski podkopuje równowagę budżetu

powinni panowie raczej pracować nad wzmoczeniem tempa emigracji z Polski.

Sądzę, że niegłosowanie koła Żydów skiego za budżetem skłoni raczej całą Izbę do głosowania za tym budżetem (oklaski).

Z kolei zabrał głos sprawozdawca generalny pos. Sowiński, oświadczając, że potrzeby budżetowe Ministerstwa Spraw Zagranicznych znalazły zgodną, pozytywną ocenę, tak jak i polityka zagraniczna min. Becka

znalazła nie tylko w tej Izbie, ale w całym narodzie zrozumienie i uznanie (oklaski).

Preliminarz budżetowy musi być skonstruowany realnie.

W dyskusji panowała zgodność poglądów, że trzeba skoncentrować wysiłki w kierunku uprzemysłowienia kraju i że uprzemysłowienia kraju nie można przeprowadzać bez uwzględnienia tempa intensyfikacji gospodarstw rolnych i podnoszenia konsumpcji wsi

Wiele temperamentu do dyskusji wniósł problem urzędniczy. Wszyscy podzielili pogląd, że urzędnikom trze-

ba zapewnić dostateczne środki materialne i zdjąć z ich głowy troskę o dom rodzinny. Nie ponosi winy za ten stan obecny rząd i nie ten rząd będzie radykalnie mógł sprawę załatwić.

Na to trzeba lat pracy, a zacząć należy od tego, żeby nie tworzyć bez potrzeby nowych urzędów. Obóz Zjednoczenia Narodowego podjął na swe barki ogromny trud rąbania ścieżek pod przyszły, marksistowski rozwój narodu i Państwa.

Nie zrażą nas żadne przeszkody, przeciwnie, w ogniu zmagani hartować i krzepnąć będą nasze szeregi. Nie zbuduje nic negacja, zwątpienie, bierność, biadolenie. Tylko czyn wykuwa przyszłość. Będziemy więc szli wszędzie, a więc i

na odcinku parlamentarnym od problemu, od zadania do zadania.

Nie uchylimy się od wykonania najcięższych obowiązków, jeśli tego przyszość Państwa będzie wymagać.

Będziemy wykuwali w codziennym trudzie nowe wartości, aż cała Polska, cały naród zewrze się w jedną kolumnę, której zgodny marsz służyć będą bliżsi i dalsi nasi sąsiedzi. (Oklaski).

Wnoszę o przyjęcie ustawy skarbowej w brzmieniu uchwalonym przez Komisję budżetową wraz z poprawką do art. 6, p. posła Milewskiego.

Następnie przystąpiono do przegłosowania preliminarza budżetowego i ustawy skarbowej w drugim czytaniu. Do preliminarza nie wniesiono żadnych wniosków mniejszości ani żadnych poprawek.

W głosowaniu preliminarz budżetowy i projekt ustawy skarbowej wraz z poprawką p. Milewskiego zostały przyjęte.

Na tym posiedzenie zamknięto.

Siedem polskich górników zginęło w kopalni francuskiej.

Paryż, 25. 2. (PAT). W czwartek w południe w kopalni „Darcy”, położonej w okręgu Montceau les Mines, nastąpił katastrofalny wybuch, wskutek zapalenia się pyłu węglowego od lontów używanych do naboju dynamitowych w kopalniach.

Wybuch nastąpił w chodniku, położonym na głębokości 420 metrów, co niesłychanie utrudniało akcję ratowniczą. W chwili wybuchu jeden sztygar

i jeden górnik Polak, Pawlicki zostali zabici.

W ciągu popołudnia wydobyto z kopalni ponad 20 rannych.

W ciągu nocy zmarło z odniesionych poparzeń i ran 10-ciu górników.

wśród których znajduje się 7-miu Polaków, Fr. Tomkowiak, ojciec trojga dzieci; St. Kazimierzczak, B. Jędrasz, W. Szeremeta, A. Szulc, Wł. Lewandowski i M. Tkaczyk.

Tarcia między min. Rewajem a gen. Prchalą.

Ungwar, 25. 2. (PAT) Donoszą, że ludność Rusi Podkarpackiej w dalszym ciągu znajduje się pod terrorem „siczowców”.

pomimo akcji gen. Prchali, zmierzającej do ukrócenia swawoli bojówkarzy Wołoszyna.

Organizacja „Karpacka Sicz” dla uzyskania dostatecznych środków na swe utrzymanie stosuje specyficzne metody.

Przedsiębiorstwa zmuszane są do przyjmowania na służbę „siczowców”.

którzy poza pobieraniem wysokich pensyj nic nie robią. Restauracje zobowiązane są dawać „siczowcom” bez płatne obiady itp.

Ungwar, 25. 2. (PAT) Według wiadomości z Husztu, pozycja min. Rewaja jest poważnie zachwiana. W je-

go najbliższym otoczeniu daje się od pewnego czasu zauważyć oznaki zdemoralizowania.

Min. Rewaj poróżnił się na tle osobistym z kierownikiem „Karpackiej Sicz”.

Nie brak jest głosów, stwierdzających, że min. Rewaj jest niemiłe widziany przez pewne czynniki, sympatyzujące z ruchem „siczowskim”, a to z powodu jego dawnych przekonań marksistowskich.

Równocześnie z drugiej strony targ pomiędzy min. Rewajem a gen. Prchalą nie został dotychczas załatwiony.

Czeskie sfery oburzone są dwulicowym postępowaniem min. Rewaja, który w Pradze manifestuje ugodowość, a w Huszcie mobilizuje opinię przeciwko gen. Prchali.

— W POL. TOW. KRAJOZNAWCZYM odbędzie się 25 bm. o 19-tej odczyt: „Kraj drutowanego króla” (Bośnia) p. H. Czarnikowej, ilustrowany zdjęciami barwnymi (Agfa-color). Goście mile widziani.

— W ZWIĄZKU PRACY OBYW. KOBIEC. pl. Akademicki 1, 2, II p. w poniedziałek, 27 bm. o godz. 18-tej wygłosi pogadankę p. Aleksandra Zaleska z Krakowa na temat „Szkoła dla Matek”. Zapraszamy członkinie wszystkich organizacji kobiecych.

— W POL. TOW. KRAJOZNAWCZYM odbędzie się 25 bm. o 19-tej odczyt: „Kraj drutowanego króla” (Bośnia) p. H. Czarnikowej, ilustrowany zdjęciami barwnymi (Agfa-color). Goście mile widziani.

— W ZWIĄZKU PRACY OBYW. KOBIEC. pl. Akademicki 1, 2, II p. w poniedziałek, 27 bm. o godz. 18-tej wygłosi pogadankę p. Aleksandra Zaleska z Krakowa na temat „Szkoła dla Matek”. Zapraszamy członkinie wszystkich organizacji kobiecych.

— W POL. TOW. KRAJOZNAWCZYM odbędzie się 25 bm. o 19-tej odczyt: „Kraj drutowanego króla” (Bośnia) p. H. Czarnikowej, ilustrowany zdjęciami barwnymi (Agfa-color). Goście mile widziani.

— W ZWIĄZKU PRACY OBYW. KOBIEC. pl. Akademicki 1, 2, II p. w poniedziałek, 27 bm. o godz. 18-tej wygłosi pogadankę p. Aleksandra Zaleska z Krakowa na temat „Szkoła dla Matek”. Zapraszamy członkinie wszystkich organizacji kobiecych.

AUDIENCJE U P. PREMIERA.

Warszawa, 25. 2. (PAT). Pan Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął w dniu wczorajszym księdza biskupa polowego wojsk polskich Gawlinę, poza tym p. Premier przyjął delegację miasta Pleszewa z p. sen. Edwardem Morawskim na czele.

ZEBRANIE OGÓLNEJ KONGREGACJI KARDYNALSKIEJ.

Citta del Vaticano, 25. 2. (PAT) Wczoraj o godz. 10 zebrała się kongregacja ogólna kardynałów, która trwała około pół godziny. Wzięło w niej udział 50 kardynałów.

PATRIARCHA MIRON W CANNES.

Cannes, 25. 2. (PAT) Premier rumuński patriarcha Miron Christea przybył tu z Bukaresztu w towarzystwie ministra pełnomocnego Brosu. Miron Christea spędzi miesiąc w Cannes.

NIEPOMYŚLNY OBRÓT KONFERENCJI „OKRĄGLEGO STOLU”.

Londyn, 25. 2. (PAT). Wczoraj po południu odbyła się ponownie nieoficjalna półgodzinna tym razem narada Żydów z Arabami przy udziale ministra Macdonalda i wiceministra Butlera.

Wydaje się, że te próby bezpośredniego kontaktu między Arabami a Żydami nie doprowadziły do żadnego rezultatu, co stwierdził miano w ciągu półgodzinnego posiedzenia.

NARADA A. GWATKINA Z MIN. FUNKIEM I GOERINGIEM

Berlin, 25. 2. (PAT). Rozmowy informacyjne prowadzone przez kierownika wydziału gospodarczego Foreign Office’a, Ashton-Gwatkin w Berlinie, jako przygotowanie do rokowań gospodarczych niemiecko-angielskich zostały wczoraj zakończone.

Ashton-Gwatkin, bawiący w Berlinie od poniedziałku złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych, ministrowi gospodarki Funkowi, w piątek zaś przyjęty był przez Feldmarszałka Goeringa.

W sobotę Ashton-Gwatkin odjeżdża do Londynu.

WYROK ŚMIERCI.

Jerozolima, 25. 2. (PAT). W tutejszym więzieniu centralnym stracony został Arab, skazany na karę śmierci przez sąd wojskowy. Trybunał w Haifie skazał wczoraj 2 Arabów na karę śmierci.

WYROK ŚMIERCI.

Jerozolima, 25. 2. (PAT). W tutejszym więzieniu centralnym stracony został Arab, skazany na karę śmierci przez sąd wojskowy. Trybunał w Haifie skazał wczoraj 2 Arabów na karę śmierci.

WYROK ŚMIERCI.

Jerozolima, 25. 2. (PAT). W tutejszym więzieniu centralnym stracony został Arab, skazany na karę śmierci przez sąd wojskowy. Trybunał w Haifie skazał wczoraj 2 Arabów na karę śmierci.

CZY PRZYSPOMINA SOBIE PANI: SVOJE LATA DZIECIENNE?

Czy Pani zawsze smakowało owo pożywe mleko? Niechże więc Pani i swego dziecka nie zmusza do picia mleka, jeżeli ono mu nie smakuje. Przecież dziecko postępuje dziś podobnie — jak Pani niegdyś. Trzeba raczej postarać się o ulepszenie smaku mleka. Z Kawą Słodową Kneippa mleko staje się smaczniejsze, łatwiej strawne, a przez to i zdrowsze. 623

Program radiowy.

Niedziela, 26 lutego.

Lwów. Godz. 7.15: Audycja poranna. 9.15: Nabożeństwo. 10.30: Płyty. 11.45: Przegląd wydawnictw. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Poranek symfoniczny. 13.05: Pogadanka. 13.15: Muzyka obiadowa. 14.40: Audycja dla dzieci. 15: „Lwowska Warta”. 15.30: Audycja dla wsi. 16.30: Kwartet wokalny. 17.10: Opowiadanie. 17.30: „Piękna Galateja” operetka. 18.30: Chwila Biura Studiów. 18.40: Koncert. 18.20: „Szymon Konarski” przemówienie. 19.35: Muzyka lekka. 20.15: Audycje informacyjne. 21.20: Muzyka lekka. 21.55: Wesoła audycja. 22.30: Płyty.

Poniedziałek, 27 lutego.

Lwów. Godz. 6.57: Audycja poranna. 11: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 13: Audycja dla kupców. 13.30: Audycja muz. dla uczniów. 14: Koncert żywych. 14.50: Giełda. 15: Słuchowisko dla młodzieży. 15.30: Muzyka obiadowa. 16: Dziennik popoł. 16.08: Wiad. gosp. 16.20: Kronika naukowa. 16.35: Recital skrzypcowy. 17: Pogadanka. 17.15: Audycja słowno-muzyczna 17.50: Pogadanka. 18.05: Odczyt. 18.20: Pogadanka. 18.30: Płyty. 19: Koncert rozrywkowy. 20.40: Audycje informacyjne. 21: Recital śpiewaczy. 21.40: Nowości literackie. 22.05: Pogadanka. 22.20: Słuchowisko.

Komentarze prasy rzymskiej o podróży min. Ciano do Warszawy.

Rzym, 25. 2. (PAT). Wieczorna prasa rzymska i prowincjonalna komentuje obszernie podróż min. Ciano do Warszawy.

„La Tribuna” w korespondencji z Warszawy, której autorem jest Guido Puccio pisze:

Polska zajmuje dziś pierwszorzędną miejsce w hierarchii państw europejskich i utrzymuje pozycję równowagi na wschodnim odcinku naszego kontynentu.

Autor charakteryzując sylwetkę obu ministrów spraw zagranicznych, hr. Ciano i min. Becka, pisze:

minister Ciano jest najbliższym współpracownikiem Mussoliniego

i realizatorem jego dyrektyw na najdelikatniejszym odcinku, jakim jest polityka zagraniczna.

Minister Beck jest mężem zaufania Marsz. Piłsudskiego

i z tego powodu każdy z nich jest więcej aniżeli ministrem spraw zagranicznych.

P. minister Beck jest u steru polityki zagranicznej Polski. Marszałek Piłsudski spokojnie może spoglądać z Wawelu na rozwój wypadków politycznych w Polsce, którym On sam narzucił bieg. Pomiędzy Polską a Litwą granice otwarte. Bogate pokłady węgla na Śląsku Cieszyńskim wróciły do Ojczyzny.

Min. Beck po uwolnieniu polityki zagranicznej Polski od wpływów obcych, wprowadził ją na nowe drogi, nadawszy jej szybszy rytm i całkowitą niezależność,

co stanowi chlubę całego narodu. Znaczenie i prestiż Polski wzrosły znacznie w ostatnich latach i pozwoliły jej na skoncentrowanie i zużytkowanie wszystkich sił narodowych. Ten 35-milionowy naród wykazał niezwykle zdolności organizacyjne i zdumiewającą siłę twórczą.

Berlin, 25. 2. (PAT). W związku z wyjazdem ministra Ciano do Warszawy prasa niemiecka poświęca uwagę wizycie jak i stosunkom polsko-włoskim w ogóle. Dzienniki wczorajsze inofrmują o wyjeździe ministra, oraz o towarzyszących mu osobach. Dłuższy artykuł „przyjaźni polsko-włoskiej” poświęca „National Ztg.”

Stosunki polityczne między obu państwami — pisze korespondent układały się zawsze pozytywnie.

Poważne konflikty były obu narodom zaoszczędzone, a zawsze, gdy życiowe interesy obu narodów zbiegały się, głęboka sympatia umożliwiała porozumienie.

Hr. Ciano — ciągnie dalej korespondent — nie jedzie do Warszawy

„Pamiętniki lekarzy”

Po „Pamiętnikach” bezrobotnych, chłopów, emigrantów ukazały się „Pamiętniki lekarzy”, nagrodzone na konkursie, rozpisanym przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

W większości pamiętników brzmie wspólne nuta — stosunek pacjentów do lekarzy. Nie jest on dobry. Lekarze, poza tym, że zmuszeni są do wysłuchiwanie wszelkich utyskiwań i skarg na instytucję, z ramienia której pracują, niepokojeni są często bez potrzeby o każdej porze dnia i nocy.

„Dzisiaj jest dzień nagłych wypadków — pisze dr. Karasiówna. — O piątej rano będzie mnie służąca. Po czternastu godzinach pracy poprzedniego dnia należałoby dłużej spać. Ale dziewczynę jakąś zmija ukąś sła”.

Doktorka bada dziewczynę: „na nodze ani śladu ukąśnienia. — A kiedy to się stało? — Zeszłego roku właśnie o tym czasić”.

Inny wypadek. Lekarzka otrzymuje zawiadomienie. Zona ubezpieczonego dostała krwotoku. „Skąd — niewiadomo. Więc zabieram narzędzia do wszystkich możliwych krwotoków i jadę pociągami. Biorę tragarza do rzeczy, bo zabieram pół ordynacji. Biorę drugiego w Lachowicach i szukam mieszkania ubezpieczonej. Znam tylko jej nazwisko. Po długich a ciężkich cierpieniach znajduję. W łóżku leży młoda kobieta różowa i uśmiechnięta. — A gdzie ten krwotok — pytam? — A no był wczoraj — odpowiada — z nosa mi się lało”.

Przypominam sobie — pisze lekarz nie odwołujący swego nazwiska — gdy zostałem wezwany o trzeciej w nocy do ubezpieczonego w nagłym wypadku. Gdy przy-

wy celem zawierania układów politycznych. Nie ulega wątpliwości, iż wizyta odbędzie się w atmosferze serdecznej przyjaźni.

Budapeszt, 25. 2. (PAT). „Nemzeti Ujsag” w artykule wstępnym, datowanym z Rzymu, a poświęconym wizycie min. Ciano w Warszawie, wskazuje na doniosłe znaczenie, jakie świat polityczny przypisuje tej wizycie. Dziennik omawia stosunki włosko-polskie, stwierdzając, że tak w przyszłości jak i obecnie są one jak najbardziej przyjazne. Wizyta min. Ciano w Warszawie — stwierdza dziennik — jest jeszcze jednym dowodem ogromnego wzrostu znaczenia Polski w Europie.

Tejże kwestii poświęca obszerną korespondencję z Rzymu „Pester Lloyd”, podkreślając, że wizyta ministra Ciano w Warszawie będzie demonstracją szczerzej i głębiej przyjaźni polsko-włoskiej. Omówiwszy stosunki polsko-włoskie w dziejach, dziennik stwierdza, że

bliska współpraca Polski i Włoch jest rzeczą zupełnie naturalną.

Rzym, 25. 2. (PAT) Prasa rzymska omawia na naczelnych miejscach podróż ministra Ciano do Polski.

„Messagero” nazywa ją misją przyjaźni, dodając, że w Polsce wysłannik Mus-

liniego oczekiwany jest z żywym zainteresowaniem.

Dzienniki przytaczają głosy prasy polskiej,

analizując wyjątkową pozycję Włoch i ich rolę w polityce międzynarodowej oraz znaczenie przyjaźni polsko-włoskiej.

Fakt tej przyjaźni uwydatnia — zdaniem prasy włoskiej — samodzielność i aktywność polityki polskiej oraz wpływ i znaczenie, jakie Polska zajmuje w koncercie europejskim.

Poranna prasa rzymska streszcza m in. artykuł „Gazety Polskiej”,

poświęcony doktrynie faszystowskiej i wielkiemu dziełu odrodzenia Włoch,

dokonanego przez faszizm za sprawą Mussoliniego, a również artykuł „Polski Zbrojnej” o Włoszech jako potęgę dze śródziemnomorskiej i jej wspaniałe postawionej armii, a zwłaszcza lotnictwa.

Z żywym zainteresowaniem oczekuje się tutaj na transmisję radiowe, zorganizowane z okazji pobytu ministra Ciano w Polsce.

Warszawa, 25. 2. (Tel. wł.—l. r.) Zarząd okręgu stołecznego Związku Legionistów Polskich wezwał legionistów w Warszawie do wzięcia udziału w powitaniu i pożegnaniu min. spraw zagr. Italii hr. Ciano.

Protest Komisarza Gener. R. P. z powodu zajęć na Politechnice Gdańskiej.

Gdańsk, 25. 2. (PAT). W związku z konfliktem pomiędzy polskimi a niemieckimi studentami Politechniki gdańskiej na tle zajęcia jednej z kawiarni we Wrzeszczu, polscy studenci zwołali w dniu wczorajszym wiec manifestacyjny.

Rezolucje tego wiecu zostały przeczytane za obraźliwe przez niemieckich studentów, którzy zareagowali na nie w dniu wczorajszym przez usunięcie przemocą studentów polskich z sal wykładowych.

Węgry przystąpiły do paktu antykominternowskiego.

Budapeszt, 25. 2. (PAT) Wczoraj o godz. 11-tej w ministerstwie spraw zagranicznych nastąpiło uroczyste podpisanie protokołu o przystąpieniu Węgier do paktu antykominternowskiego.

Zarząd Polskiej Bratniej Pomocy protestował u rektora i pozostaje z nim w pertraktacjach, co do likwidacji incydentu.

Komisarz Generalny R. P. protestował w senacie Wolnego Miasta, domagając się przedsięwzięcia kroków, które zapewniłyby studentom Polakom bezpieczeństwo osobiste i możliwość swobodnego odbywania studiów.

Równocześnie senat Wolnego Miasta oprotestował tekst rezolucji wiecu studentów-Polaków.

Protokół podpisali: węgierski minister spraw zagranicznych hr. Csaky, poseł niemiecki von Erdmannsdorf, poseł japoński Matsumiya i włoski charge d'affaires Fermentini.

Budapeszt, 25. 2. (PAT) Węgier-



Jaki grubasek
duży i silny! Pezy właściwym odżywianiu każde dziecko dobrze i zdrowo się chowa. Właściwe odżywianie, to codzienność:

Kawa Słodowa Kneippa

NARODOWY UNIWERSYTET WIEJSKI SŁUŻBY MŁODYCH I ZW. MŁ. POLSKI

Warszawa, 25. 2. (PAT). W środę, dnia 22 bm. odbyło się uroczyste otwarcie Narodowego Uniwersytetu Wiejskiego w Skrobowie k. Lublina. Uniwersytet został zorganizowany przez Służbę Młodych O.Z.N. i Związek Młodej Polski.

Na uroczyste otwarcie przybył p. wiceminister rolnictwa Wierusz-Kowski i mjr. Galinat.

Na okazyj podpisania paktu antykominternowskiego przez Węgry, minister spraw zagr. Węgier Csaky wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, iż przyłączenie się Węgier do paktu antykominternowskiego odpowiadało nie tylko tradycji, sięgającej wstecz o lat 20 do walk Węgier z bolszewizmem, ale

również uczuciom szczerzej przyjaźni w stosunku do Niemiec, Włoch i Japonii.

Obrona przeciwko kominternowi, którego działalność rozciąga się na całą kulę ziemską, mogła być zorganizowana jedynie na podstawach międzynarodowych. Pakt antykominternowski, który nie jest skierowany przeciwko jakimkolwiek państwu, **powinien być uważany tylko jako samoobrona przeciwko nielegalnemu mieszaniu się do spraw wewnętrznych państw, które podpisały układ.**

jechałem na miejsce, stwierdziłem lekką gryzę z bólami mięśniowymi”.

A już zupełnie humorystyczny list jednej z ubezpieczonych inteligentek cytuje dr. Skórecki. „Łaskawy Panie Doktorze! Dziecko moje już drugi dzień jest bez stolca. Dlatego proszę o łaskawo przybycie i o synkowi balonik. P. S. Proszę nie zapomnieć wziąć swój balonik, ponieważ własnego nie posiadam”.

Ten niewyrozumiały stosunek do lekarza Ubezpieczalni (ja płacę, ja wymagam) ogromnie utrudnia wykonywanie pracy, która i tak ma do zwalczania wielką liczbę przeszkód. Rzecz na przykład, której nie znają lekarze z dużych miast, a która boleśnie daje się we znaki lekarzom z miasteczek i ze wsi — to olbrzymie odległości, jakie muszą pokonywać, żebym się dostać do chorego. Na ogół jedzie w wozem chłopskim. „Jeżdżenie na siedzeniu słomianym jest osobną sztuką. Każdy doświadczony lekarz ją posiada” — pisze dr. Karasiówna. Nie zawsze jednak ktoś z rodziny chorego przyjedzie wozem, zwłaszcza w okresie żniw, czy innych pilnych robót w polu, toteż nie raz lekarz odbywa wielokilometrowe marsze, często nawet w nocy, jeśli wypadek jest nagły.

Jakże często, piszą o tym prawie wszyscy, lekarze ubezpieczalni stykają się z nieuzasadnionymi zarzutami, że ze względu na oszczędnościowych pacjentów zapisują jedynie najmniej skomplikowane, a tym samym najtańsze leki.

A przecież „jeśli lekarz ma czas i jest pogodnie usposobiony — pisze jeden z pamiętnikarzy — pokaże leżący na biurku le-

kospis Ubezpieczalni należący do jednego z najbogatszych lekospisów w Europie, pokazuje im niektóre preparaty krajowych i zagranicznych, a wówczas „inteligent” stanie jak wręty i nie będzie wiedział co ma odpowiedzieć”.

„Władze nadzorze Kasy Chorych — wspomina dr. Giebocki — przez wydanie lekospisu nie miały, ani też nie mają na celu zwalniania rąk lekarzowi ani też ograniczania go w cenie względnie doborze lekarstw, lecz jedynie chcą przeciwdziałać możliwym nadużyciom, mogącym powstać przez próby nakłaniania lekarzy do zapisywania reklamowanych, a bezwartościowych leków”.

Lecz widąc dobroczynne strony ubezpieczeń społecznych potrafią przede wszystkim ocenić ci, co ich są pozbawieni. Lekarze notują liczne wypadki fikcyjnego zatrudnienia osób chorych, które dopiero po zapisaniu się do ubezpieczalni mają możliwość leczenia się, i co najważniejsze, wyleczenia.

Wstrząsające, tragiczne historie opisane przez dziesiątę nagrodzonych lekarzy biją na alarm! Setki ludzi pracujących na roli, bądź we własnych mało opłacalnych warsztatach, pozbawionych jest opieki i pomocy lekarskiej. Rok rocznie tysiące ofiar pochłaniają choroby zakaźne; tyfus, gruźlica, choroby weneryczne. Rok rocznie giną tysiące dzieci od szkarlatyny czy dyfteryru.

nieł się przez miejscowe ambulatorium zmarło dwadzieścia osób, co daje „0,4 proc. śmiertelności”.

„Dopóki robotnicy rolni należeli do Kas Chorych, to ostatecznie było pół biedy — pisze o sprawie lecznictwa na wsi dr. Giebocki. — Gdy zauważyli jakieś objawy brali karteczkę z kasy majątku i szli do lekarza. Lecz obecnie żaden robotnik rolny, a tym więcej najbardziej upośledzeni z nich — robotnicy sezonowi — nie mają przecież praktycznie dostępu do lekarza...” Bo, o czym wiedzą doskonale wszyscy lekarze na prowincji, zanim pracodawca zdecydował się skierować na swój koszt pracownika do lekarza, wpięty próbuje leczyć go „własnym przemysłem”. Oczywiście skutek jest taki, że ów „domowo kurowany” pacjent zazwyczaj zleża się za późno na leczenie i choroba, która w porę mogłaby być wyleczona kończy się często śmiercią lub conajmniej ciężkim kalectwem.

Nie trzeba było sięgać do „Pamiętników lekarzy”, wystarczyłoby może zajrzeć do odpowiednich roczników statystycznych, aby dowiedzieć się o liczbach zachorowań i odsetku śmiertelności wśród rozmaitych kategorii ludności Polski. Lecz jeśli dane statystyczne odkrywają jedynie zło, to „Pamiętniki” pokazują drogi, jakimi można je zwalczyć.

W dyskusji, która niedawno rozgorzała dookoła zagadnienia państwowej służby zdrowia, zorganizowania opieki lekarskiej dla wszystkich mieszkańców wsi i miast, „Pamiętniki lekarzy” mogą być wzięte pod uwagę jako głos ważki, zasadniczy, bowiem wypowiedziany przez tych, którzy bezpośrednio stykają się z wielotysięczną rzeszą ludzi, cierpiącą dzisiaj na brak jakiegokolwiek pomocy lekarskiej.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

Km. 384/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Bursztynie Jerzy Morawski, mający kancelarię w Bursztynie, ul. Trzeciego Maja Nr. 27 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 marca 1939 o godz. 10-ej w Bursztynie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Jakuba i Aby Heimanów po połowie własnej nieruchomości obj. whl. 578 gm. Martynów stary, składającej się z pb. lk. 147. Na parceli powyższej wybudowany jest młyn 2-piętrowy z kompletnym urządzeniem i będący w ruchu 20 m. długi, zaś 12,5 m. szeroki, magazyn 12,5 m. długi oraz 8,6 m. długi, kotłownia, domek dylowany, budynek z drzewa 14 m. długi 6 m. szeroki, mieszczący wozownie, poczekalnię itd., pułap otwarty blachą kryty, 16 m. długi, 6 m. szeroki, służący jako schron dla fur. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 81.380, cena zaś wywołania wynosi zł. 61.035. Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 8.138. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Bursztynie, ul. Trzeciego Maja Nr. 27 (Sekretariat O. II.).

Komornik Sądu Grodzkiego.
Bursztyn, 21 lutego 1939. 698K

Km. 819/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Skalacie Franciszek Zapalowski, mający kancelarię w Skalacie, ul. Piłsudskiego Nr. 26 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 marca 1939 o godz. 10-ej w Sądzie grodzkim w Skalacie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Franciszki z Mikoluków Stelmach nieruchomości, obj. whl. 646 ks. gr. gm. kat. Krzywe, składającej się z parceli gruntowej 4/5 o łącznym obszarze 3 ha. 56 a. 78 m. kw. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 5.869 gr. 60, cena zaś wywołania wynosi zł. 4.402 gr. 20. Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 586 gr. 96. — Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 cz. ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. Oferty na nabycie nieruchomości zostaną uwzględnione tylko tych licytatorów, którzy przedłożą w terminie licytacyjnym zezwolenie Okręgowego Urzędu Ziemskiego wzgl. odnośnej władzy administracyjnej na nabycie i przewłaszczenie nieruchomości. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Skalacie.

Komornik Sądu Grodzkiego
Skalatek, 22 lutego 1939. 682K

Km. 216/39. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Buczaczu Eustachy Słobodzian mający kancelarię w Buczaczu, ul. Mickiewicza Nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 marca 1939 o godz. 9-ej w Buczaczu odbędzie się licytacja nieruchomości pozostałych w spadku po blp. Feidze Wachtel córce Fischla, składających się: a) w sklepie Nr. 5 w miejskiej halę targowej w Buczaczu z towarów mieszanych, galanterijnych i urządzenia sklepowego wartości 514 zł. 01 gr. b) w mieszkaniu wzgl. w lokalu przy ul. Trzeciego Maja Nr. 489 m. z urządzenia domowego tj. mebli, naczyń stołowego i kuchennego, urządzenia kuchennego, wiktuałów, pościeli, ubrań, bielizny itp. wartości 918 zł. 70 gr. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Buczacz, 22 lutego 1939. 702K

Km. 501/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mielnicy n/Dn. Zygmunt Kędzierski, mający kancelarię w Mielnicy podolskiej w Sądzie grodzkim Nr. 6 na podstawie art. 602

kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 marca 1939 o godz. 8-ej w Mielnicy i o godz. 9.30 w Horoszwowej odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do 1) p. Chaima Rotha w Mielnicy i 2) Mariana Czajkowskiego w Horoszwowej, składających się z dłużnika ad 1) 4000 szt. dachówek, 15 m sześć. belek i okraglaków, 200 m sześć. desek dębowych i jodłowych, 5 ton węgla, 20 worków cementu, 150 koszyczków na winogrona, dłużnika ad 2) 1 kilim 2,5x3 m., 1 kilim 2 m. x 1,5 m., 1 krowa czerwona, 1 szafa trójdzielnia, jasna, oszacowanych na łączną sumę zł. 9.555. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Mielnica n/Dn., 31 stycznia 1939. 703K

Km. 814/37, Km. 975/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Bóbrce Stanisław Ranogiewicz, mający kancelarię w Bóbrce na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 marca 1939 o godz. 10-ej w Bóbrce odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do dłużniczki Marii Wąszkowskiej, składających się z 1) 1 maszyna do krajania szynki „Stilliver”, 2) 1 waga „Dayton”, 3) 2 lada sklepowe 4 m. dług. blaty marmurowe, 4) 3 lustra ściennie. Ruchomości ad 3 i 4 zostały oszacowane na łączną sumę zł. 210, zaś ruchomości 1 i 2 zostaną oszacowane przez biegłego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Bóbrka, 22 lutego 1939. 712K

Km. 63/39. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Monasterzyskach Józef Moszoro, mający kancelarię w Monasterzyskach, ul. Mickiewicza Nr. 2 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 marca 1939 o godz. 12-ej w Niskołyzach odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do Józefa Mendla w Niskołyzach, składających się z 1) klaczy bułana 6-letniej, 1 źrebaka 2-letniego bułany klacz, 1 klaczy bułana 5-letniej, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.760. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Monasterzyska, 9 lutego 1939. 713K

X. Km. 32/39. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Dnia 28 marca 1939 o godzinie 9-tej przedpoł. odbędzie się w tutejszym Sądzie grodzkim miejskim w Lwowie przy ul. Sądowej 7 sala posiedzeń Oddziału I. drzw. Nr. 1 licytacja 279/384 części nieruchomości objętej whl. 385/II. Dzielnica ks. gr. gm. m. Lwowa, Benischa Bochnera w 64/384 częściach, Ryzi recte Róży Bochner zam. Lewin w 43/384 częściach, Elki Diny (Liny) 2 im. Bochner w 43/384 częściach, Maksa Leona 2 im. Bochnera w 43/384 częściach, Sali Reginy 2 im. Bochner w 43/384 częściach własnych. Realność objęta liczbą wykazu hipotecznego 385/II. Dzielnica ks. gr. gm. m. Lwowa, wpisana jest w księdze gruntowej, przechowanej w tutejszym Sądzie okręgowym w Lwowie przy ul. Rutowskiego. W skład tej realności wchodzi parcela budowlana oznaczona liczbą katastralną 1948 o powierzchni 175 m kw. i położona jest we Lwowie przy placu Różni liczbą orj. 12 u zbiegu ulicy Gęsiej w sąsiedztwie ul. Różnej, Wagowej, Łaziennej, Owocowej i Cebulnej, za tym w centrum miasta w jednej z najruchliwszych części handlowej. Na parceli tej usytuowane są dwa budynki: a) dom dwupiętrowy murowany, żelazną pocynkowaną blachą kryty, w domu tym znajdują się lokale sklepowe i mieszkania czynszowe, b) Budynek oficynowy parterowy, cały podpiwniczony o dachu jednospadkowym, blachą kryty o jednej ubikacji (magazyn kawy). Suma oszacowania 279/384 części powyższej nieruchomości wraz z jej przynależnościami wynosi 41.930 zł. 91 gr. (słownie: czterdzieści jeden tysięcy czterysta czterdzieści ośm złotych 19/100). Wysokość rękojmi jaką licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć wynosi 4.193 złotych dziesięćdziesiąt trzy złotych 10/100. — Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne (art. 686 do 696 kpc.) o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Rękojmią, którą składają licytanci przystępujący do przetargu winna być złożona w gotówce albo w takich papierach, bądź w książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich; papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sekretariacie Oddziału I-go powyższego Sądu w godzinach urzędowych. — Wzywaniu. W myśl art. 680 pkt. 4 kpc. wzywa się organy władzy publicznej i instytucji publicznych do zgłoszenia należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najdalej w terminie li-

cytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokożenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru X.
Lwów, 20 stycznia 1939. 681K

Km. 1067/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Buczaczu Eustachy Słobodzian, mający kancelarię w Buczaczu, ul. Mickiewicza Nr. 6 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 marca 1939 o godz. 9-tej w Sądzie grodzkim w Buczaczu biuro Nr. 34 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Antoniego Rysiecia i Weroniki Rysiec nieruchomości, składającej się z pgr. lkat. 643/2 gm. kat. Buczacz, położonej w Buczaczu na targowicy mającej w całości obszaru 13 ar. 94 m kw., na której pobudowane są: dom mieszkalny parterowy z gliny i cegły surowej blachą kryty, budynek gospodarczy i 2 szopy, a reszta parceli używana jest jako sad i ogród. Nieruchomość powyższa niema urzędzonej księgi hipotecznej. Nieruchomość oszacowana została na sumę 7.725 złotych, cena zaś wywołania wynosi 5.793 złotych 75 groszy. Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rękojmię w wysokości 772 zł. 50 gr. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Buczaczu, ul. Mickiewicza Nr. 6 sala Nr. 3.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Buczacz, 18 lutego 1939. 693K

Km. 11/39 (Pierwotne Km. 371/38 — E. 128/38). Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Szczercu Władysław Grodzki, mający kancelarię w Szczercu w Sądzie biuro Nr. 21 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 kwietnia 1939 o godz. 11-ej w tut. Sądzie sala Nr. 21 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Pelagii Buć nieruchomości obj. whl. 673 ks. gr. gm. kat. Chrusno Stare, położonej w Derewaczu, a składającej się z parceli grunt. I. kat. 1085/9 o obszarze 9 morgów 587 sążni kw. (5 ha 39 a. 02 m kw.). Na części parceli pobudowane są budynki mieszkalno-gospodarcze i wykopana jest studnia. Nieruchomość ma urzędzoną hipotekę w Sądzie grodzkim w Szczercu. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 7.492, cena zaś wywołania wynosi zł. 4.994 gr. 68. Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 749 gr. 20. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia prawa własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te nie złożą przed rozpoczęciem przetargu dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Szczercu, ul. Sądowa sala Nr. 15.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Szczerec, 24 lutego 1939. 715K

Km. 133/39/5. Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej Pinkasa Błociera w Brzeżanach przeciw Emilowi Goldmanowi i tow. w Brzeżanach. Dnia 23 marca 1939 o godzinie 12-tej w południe w Brzeżanach, Tamopolska Nr. 10 sprzeda się przez publiczną sprzedaż licytacyjną meble wartości 1.190 zł. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W między czasie oglądać można przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Brzeżany, 21 lutego 1939. 717K

Km. 148/39, 73/39, 84/39, 66/39, 121/39 i 1655/38. Obwieszczenie. I. W sprawie egzekucyjnej wierzyciela Dra Szulima Teichberga, lekarza w Przemyslanach przeciw dłużnikowi Michałowi Jacuch w Korzeliach (do Km. 148/39). Dnia 7 marca 1939 o godz. 13-ej po poł. w Korzeliach u dłużnika sprzeda się przez publiczną pierwszą licytacją następujące przedmioty dłużnika: 1) 10 kóp pszenicy w snopach, 2) 20 kóp

żyta w snopach w stodole. Przedmioty oszacowano na kwotę 560 zł. II. W sprawie egzekucyjnej wierzyciela Salomona Wintera w Przemyslanach przeciw dłużnikom 1) Adamowi Semmerowi synowi Jakuba i 2) Magdalenie Deutschman zam. Semmer w Kimirzu (do Km. 73/39 i Km. 84/39). Dnia 5-go marca 1939 o godz. 9-ej przed poł. w Kimirzu u dłużników sprzeda się przez publiczną pierwszą licytacją następujące przedmioty dłużników: 1) 1 kierat kompletny z wałami transmisyjnymi, 2) 1 młóćarnia sztyftowa F-my Cegielski Poznań, 3) 1 nalynek do czyszczenia zboża kompletny z 2-ma rafami, 4) 10 korcy ziemniaków w kopcu, 5) 1 krowa czerwona prawy róg zbity około 4—5 letnia, 6) 1 jałówka czarno-biała na czole biała plama około 9 mies., 7) 1 prosię białe około 6 tyg. Przedmioty oszacowano na kwotę 612 zł. III. W sprawie egzekucyjnej wierzycieli: 1) Salomona Wintera w Przemyslanach i 2) Szeindl Menaker w Przemyslanach przeciw dłużnikom 1) Józefowi Tyszkowskiemu i 2) Jadwidze Tyszkowskiej w Chlebowicach św., 3) Adolfowi Mattem w Kimirzu Huta (do Km. 66/39, Km. 121/39 i Km. 1655/38). Dnia 3 marca 1939 o godz. 9-ej rano w Kimirzu u dłużnika Adolfa Mattema sprzeda się przez publiczną drugą licytacją następujące przedmioty dłużnika: 1) byk semental około 2-letni, 2) koń kasztan z gwiazdką na czole z ciemnym pręgiem przez grzbiet około 4—5 l., 3) ogieńek popielato gniady dwie tylnie pęciny białe około 1-roczy, 4) klaczka gniada ciemna z gwiazdką około 1-roczy, 5) klaczka ciemna około 1-roczy, 6) klaczka kasztanka lysa na nozdrzach biała łatka około 1-roczy, Dnia 3 marca 1939 o godz. 13-ej po poł. w Chlebowicach św. u dłużników Józefa Tyszkowskiego i Jadwidze Tyszkowskiej sprzeda się przez publiczną drugą licytacją następujące przedmioty: 1) 1 szafa ciemnego koloru 2-skrzydłowa, 2) 1 kanapa kryta szarym gobelinem, 3) owce białe Miron-Prykosy szt. 9, 4) baran biały Miron-Prykosy szt. 1, 5) otomana kryta materiałem szarym o wzorach kwiaty i liście, tudzież przez publiczną pierwszą licytacją sprzeda się następujące przedmioty 7) 1 ogierek gniady bez odmian około 10 mies., 8) 1 klaczka drożdżowata około 2-letnia ślepa na lewe oko. Przedmioty oszacowano na kwotę 1655 zł. Sprzedaż we wszystkich 3-ach sprawach odbędzie się w ciągu 2-ech godzin po czasie wyżej oznaczonym. W między czasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż u dłużników.

Komornik Sądu Grodzkiego
Przemysłany, 23 lutego 1939. 709K

ROZMAITE

Prez. 2509/39. Edykt. Sąd grodzki w Zmirodzie odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych całe wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy katastralnej Makowiska oznaczone liczbami od 1—517, dalej Sąd grodzki w Baligródzie odnowił zaginione wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gm. kat. Kielczawa oznaczone liczbami od 1 do 67 i wreszcie Sąd grodzki w Ropczycach odnowił zaginione wykazy hipoteczne dla gm. kat. Mała oznaczone liczbami od 153 do 156, od 423 do 441, od 514 do 537 i od 753 do 763. — Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzi w życie dnia 6 marca 1939. Od tego dnia nabycie, przemieszczenie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych, może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyższych wykazów hipotecznych, wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 r. L. 96 austr. Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 6 marca 1939 r. żądają zmiany wpisów prawa własności, lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie, lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub też w inny sposób. b) osoby, które już przed dniem 6 marca 1939 r. nabyły na nieruchomościach powyższych wymienionych wykazami hipotecznymi objętych lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności, albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotąd nie zostały wpisane — ażeby do dnia 6 czerwca 1939 r. włącznie w Sądzie grodzkim w Zmirodzie odnośnie gminy kat. Makowiska, w Sądzie grodzkim w Kielczawie i wreszcie w Sądzie grodzkim w Ropczycach odnośnie gminy kat. Mała, w których odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć, zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie można by już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze, na zasadzie wpisów niezaczeponych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego, lub przedłużenie tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II.
Kraków, dnia 22 lutego 1939 r. 708

Co 369/38. Wyrok. W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Dnia 19 grudnia 1938. Sąd okręgowy w Czortkowie w sprawie z wniosku Maurycego Monheita i Chaskla Monheita o przedłużenie odroczenia wypłat udziału odroczenie wypłat na drugi okres gospodarczy do dnia 30 września 1939. Mianuje zarządcami przymusowymi Maurycego Monheita i Chaskla Monheita.